

Wyrok

Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 17 maja 2024 r.

II AKa 29/24

Propagowanie faszyzmu

TEZA aktualna

Oskarżony wziął udział w produkcji materiału propagującego faszyzm w postaci zdjęć i filmu. Bez wątplenia symbole, które były prezentowane na zdjęciach - Krzyż Południowy, Krzyż Celtycki, salut hitlerowski, który oddawali uczestnicy sesji, w tym salut oddawany fladze ze swastyką, miecze i maczety, które trzymali, wszystko to służyło nawoływaniu do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym. Propagowanie, w rozumieniu art. 256 k.k. oznacza bowiem każde zachowanie polegające na prezentowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, w zamiarze przekonania do niego.

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący Leszek Kulik (spr.)

Sędziowie: Grzegorz Skrodzki.

Sławomir Wołosik

Przy udziale prokuratora Grzegorza Masłowskiego.

Sentencja

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym po rozpoznaniu w dniach 15 i 17 maja 2024 r. sprawy M. D., M. A., T. K., A. I., D. K., K. S., T. S., A. G. (1), J. N., P. Z., W. W., T. G. (1), Ł. D., T. W., J. P. (1), P. E., Ł. G., A. B. i M. S. oskarżonych z art. 258 § 1 kk, art. 256 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 256 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, art. 280 § 1 kk, art. 18 § 2 kk w zw. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1

kk i inne

z powodu apelacji prokuratora i obrońców oskarżonych: M. D., M. A., T. K., T. S., A. G. (1), W. W., T. G. (1), J. P. (1) i M. S. od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt III K 174/21

I. wyrok z zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że:

1. na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. D. za przypisane mu czyny w pkt 1d i e części dyspozytywnej popełnione w warunkach art. 91 § 1 k.k. karę grzywny w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 (dwudziestu) złotych,

2. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych: M. A. kwotę 300 zł, T. K. kwotę 180 zł. T. S. kwotę 300 zł. A. G. (1) kwotę 180 zł. J. P. (1) kwotę 300 zł. W. W. kwotę 180 zł. T. G. (1) kwotę 180 zł. M. S. kwotę 400 zł. A. I. kwotę 300 zł. D. K. kwotę 300 zł. J. N. kwotę 300 zł. P. Z. kwotę 300 zł. Ł. D. kwotę 180 zł. T. W. kwotę 300 zł. P. E. kwotę 300 zł. Ł. G. kwotę 300 zł. A. B. kwotę 300 zł, tytułem opłaty od kar wymierzonych zaskarżonym wyrokiem i obciąża ich pozostałymi kosztami procesu za postępowanie przed Sądem I instancji w częściach im przypadających,

3. za podstawę skazania i wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych: M. A., A. I., D. K., K. S., T. S., A. G. (1), K. K., J. N., P. Z., W. W., T. G. (1), Ł. D., T. W., J. P. (1), P. E., Ł. G. oraz A. B., przyjmuje przepisy ustawy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.

II. w pozostałym zakresie wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. Z. i adw. J. G. kwoty po 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym kwoty po 276 (dwieście siedemdziesiąt sześć) złotych należnego podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za postępowanie odwoławcze oskarżonemu T. G. (1) i W. W.

IV. Zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych: M. D. kwotę 1.600 zł tytułem opłaty za obie instancje, M. A. kwotę 300 zł, T. K. kwotę 180 zł. T. S. kwotę 300 zł. A. G. (1) kwotę 180 zł. J. P. (1) kwotę 300 zł. W. W. kwotę 180 zł. T. G. (1) kwotę 180 zł. M. S. kwotę 400 zł, tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża ich pozostałymi kosztami procesu za postępowanie przed sądem drugiej instancji w częściach ich dotyczących, zaś w pozostałej części kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Uzasadnienie faktyczne

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 29/24

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:		1
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt II K 174/21		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
oskarżyciel posiłkowy		
oskarżyciel prywatny		
obrońca		
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
inny		
1.3. Granice zaskarżenia		
1.3. Kierunek i zakres zaskarżenia		
na korzyść na niekorzyść	w całości	
	w części	co do winy
		co do kary
		co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia				
art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka				
art. 439 k.p.k.				
brak zarzutów				
1.4. Wnioski				
uchylenie			zmiana	
2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z DOWODAMI PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD ODWOŁAWCZY				
2.1. Ustalenie faktów				
2.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.2. Ocena dowodów				
2.2. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1		Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)				
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2		Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW I WNIOSEKÓW				

L p.	Zarzut	
	- art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k.; - art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia; - art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść orzeczenia; - art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	zasadny częścio wo zasadny niezasadny
	<i>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i>	
	Na uwzględnienie, choć w ograniczonym zakresie, zasługiwała jedynie apelacja prokuratora. Natomiast pozostałe apelacje obrońców oskarżonych jako bezzasadne nie zostały uwzględnione. W odniesieniu do apelacji obrońców M. D. Apelacje obrońców są bezzasadne i nie zasługują na uwzględnienie. Brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji procedując w przedmiotowej sprawie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszył wskazane w apelacjach przepisy postępowania. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie potwierdziła zasadności zarzutów stawianych w tym zakresie we wniesionym środku odwoławczym. Sąd Apelacyjny przychylił się tym samym do ustaleń i oceny prawnej poczynionych w zaskarżonym orzeczeniu. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do stwierdzenia naruszenia sformułowanej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu, bowiem Sąd Okręgowy zgodnie z jej wymogami zbadał i uwzględnił okoliczności zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego. Zarzut obrazy powołanego przepisu jest niezasadny również z tego powodu, że podstawy stawianych zarzutów nie mogą stanowić przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które wyznaczają ogólne zasady postępowania karnego. Taki zaś charakter ma powołany w apelacji przepis art. 4 k.p.k. W uzasadnieniu takiego stanowiska wystarczy odwołać się chociażby do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., V KK 131/06 (OSNKW 2007, Nr 1, poz. 9). Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola	

instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez Sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzyć się przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. Wniesiona przez obrońcę apelacja stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domaga się ich odmiennej oceny, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby ocenę przedstawioną w tym zakresie w części motywacyjnej wyroku. Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k.

(Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacji argumentacji w tym zakresie nie sposób podzielić.

Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia faktyczne na całokształcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. i dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w zakresie przypisanych oskarżonemu rozbojów z pkt IV i V aktu oskarżenia tj. dokonanego w dniu 23 grudnia 2009 r. w B. w sklepie (...) przy ulicy (...), rozboju na G. Ł. oraz rozboju dokonanego w dniu 29 stycznia 2010 r. w B. około godz. 21.00 przy ul. (...) wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą na osobie ks. K. F. w trakcie "kolędy".

Niewątpliwie kluczowe znaczenie dla ustaleń w tym zakresie miały zeznania świadka R. S. (k. 3815-3816, 8896-8917). Dlatego też jego zeznania zostały poddane szczególnie wnikliwej ocenie i weryfikacji w konfrontacji z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowy. Weryfikacja ta wypadła pozytywnie, co dało asumpt do przyjęcia, że zeznania powołanego świadka są wiarygodne i można na nich budować prawidłowe ustalenia faktyczne.

Mianowicie jego zeznania w odniesieniu do dokonanych rozbojów znalazły potwierdzenie

w wynikach przeprowadzonego eksperymentu procesowego (k. 3419-425), zeznaniach G. S. (Ł.) (k. 236-2337, 8587v), protokole oględzin z materiałem poglądowym (k. 2340-2343, 2378-2384), zeznaniach K. R. (k. 2347v), opinii biegłego nr (...) (k. 4178-4184) oraz nagraniach utrwalonych na płycie z monitoringu sklepowego z protokołem oględzin i zdjęciami (k. 2349-2352, 2360-2361, 2363-2364), zeznaniach K. F. (k. 2420-2421, 2475-2478), protokole oględzin wraz z materiałem poglądowym (k. 2426-2427, 2510-2510v), zeznaniach M. F. (k. 2544v, 2039-204, 9005-9006), zeznaniach I. G. (k. 2441v, 9006-9007), zeznaniach T. F. (k. 2474v, 9907v-9908), wydruku z terminem wizytacji duszpasterskiej (k. 2465-2465v), opinii nr (...) (k. 4178-4184).

Zauważyć w szczególności należy, że opisane przez R. S. okoliczności dokonania obu rozbojów, w tym sposób działania sprawców oraz w przybliżeniu wartość będącego jego przedmiotem mienia, pokrywa się z opisem przedstawionym przez pokrzywdzonych, co wskazuje, że oskarżony w tych rozbojach uczestniczył. Kwestia pomyłonej przez świadka nazwy sklepu (...) przy ulicy (...), nie ma w tym zakresie istotnego znaczenia. Świadek mógł pomylić jego nazwę i dokładny adres z uwagi na upływ czasu, jednak wskazana przez niego lokalizacja w B. na osiedlu (...) była prawidłowa (k. 3816). Na rozprawie świadek potwierdził, że nie znał aktualnej nazwy sklepu (...), pamiętał nazwę (...), ale potwierdził, że sklep znajduje się na tym samym osiedlu na którym zamieszkuje (k. 8909). Nie ulega jednak wątpliwości, że rozbój dokonany przez oskarżonego w okolicznościach przez świadka opisanych na osobie G. S. (Ł.) istotnie miał miejsce.

Z tych samych powodów Sąd I instancji zasadnie dał wiarę zeznaniom R. S. w części odnoszącej się do przypisanego mu podżegania M. B. i inną ustaloną osobę do zniszczenia samochodu W. N., w wyniku czego doszło do spalenia samochodu marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Świadek wskazał również pobudki jakimi kierował się oskarżony. Mianowicie podał, że powodem podpalenia samochodu W. N. był wyłącznie kolor skóry pokrzywdzonego. Na jednym ze spotkań "s." M. D. chwalił się, iż zlecił spalenie samochodu M. B. ((...)) i (...) - T. T. (k. 3819).

Sąd Okręgowy zasadnie skonstatował, że zeznania R. S. również w tym zakresie są wiarygodne. Świadek należał do grupy "s.", znał zasady tam panujące oraz osoby, które wspólnie tworzyły zorganizowaną grupę. Wymienił z nazwiska osób, które pamiętał lub "pseudonimy", którymi się na co dzień posługiwali. Wskazał, że jednym z czynnych członków tej grupy był M. D. ((...)), którego rozpoznał na okazanym mu zdjęciu (k. 799). W swoich zeznaniach opisał też spotkania grupy. Nie ma zatem żadnych podstaw, aby jego zeznaniom w tym zakresie odmówić wiary.

Faktem jest, że zeznając przed Sądem świadek nie pamiętał już szczegółów dotyczących

nazwisk czy pseudonimów, którymi posługiwały się poszczególne osoby, czy też udziału poszczególnych osób w grupie, co należy wiązać z upływem czasu. Zacieranie się szczegółów w pamięci świadka wraz z upływem czasu jest procesem naturalnym, zwłaszcza, że od daty opisywanych przez niego zdarzeń upłynęło ponad 10 lat. Z natury rzeczy świadek po takim czasie nie pamiętał wszystkich szczegółów, osób, ich nazwisk, tym bardziej, że jak rozpoczął współpracę z organami ścigania, oskarżeni zerwali z nim kontakt. Sąd Okręgowy zasadnie więc przyjął, że te luki w pamięci świadka nie obniżają wartości dowodowej jego wyjaśnień złożonych na etapie postępowania przygotowawczego.

Wartości dowodowej jego zeznań nie podważają też podnoszone przez obrońców okoliczności dotyczące okoliczności nabycia przez niego telefonu od P. E., które według skarżących miały stanowić podłoże konfliktu pomiędzy świadkiem i oskarżonym. Brak jest podstaw do przyjęcia, że tak błahy powód miałby skłonić R. S. do złożenia fałszywych zeznań obciążających oskarżonego. Takiego powodu nie mogło też stanowić wykluczenie świadka z subkultury kibicowskiej (...). Świadek potwierdził też, że za złożenie zeznań w niniejszej sprawie otrzymał "niższy wyrok" (k. 8898). Jak jednak słusznie zauważył Sąd I instancji, przyjmując, że świadek miał interes w tym, aby złożyć obszerne wyjaśnienia i dobrowolnie poddać się karze, a w konsekwencji otrzymać złagodzenie kary, to jednak nie zależało to od tego czy będzie zeznawał przeciwko konkretnym osobom. Poza tym jego zeznania znajdują potwierdzenie w innych dowodach.

Wątpliwości nie budzi również sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie pozostałych przypisanych mu czynów. Sąd I instancji wskazał na jakich dowodach oparł swoje ustalenia w tym zakresie i dokonał ich właściwej oceny, która jest logiczna, przekonująca i nie zawiera błędów. Jako taka nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. i zasługuje na pełną aprobatę.

W szczególności Sąd Okręgowy w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku, odwołując się do stanowiska judykatury, wykazał dlaczego grupa do której należał oskarżony spełniała wszystkie ustawowe kryteria grupy przestępczej o jakiej mowa w art. 258 § 1 k.k. Wskazywany przez skarżących brak wyrażnie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego nie podważa ustaleń w tym zakresie. Kwestia struktury pionowej nie przesądza istnienia grupy przestępczej w której może zaistnieć też struktura pozioma, na co wskazuje ugruntowane już w tym zakresie stanowisko judykatury. Zorganizowana grupa, mająca na celu dokonywanie przestępstw musi jedynie posiadać trwałą strukturę, czy to pionową - z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą - z reguły ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł (vide: wyrok Sądu

Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 grudnia 2010 r., sygn. II AKa 181/10, KZS 2011/5/79). Grupa w której uczestniczył oskarżony niewątpliwie miała tego rodzaju strukturę poziomą ze stałym gronem uczestników.

Sąd I instancji wskazał również na cel tej grupy, którym było popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle rasowym. Realizując jedno z zadań grupy, oskarżony wziął udział w produkcji materiału propagującego faszyzm w postaci zdjęć i filmu. Bez wątpienia symbole, które były prezentowane na zdjęciach - Krzyż Południowy, Krzyż Celtycki, salut hitlerowski, który oddawali uczestnicy sesji, w tym salut oddawany fladze ze swastyką, miecze i maczety, które trzymali, wszystko to służyło nawoływaniu do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym. Utrwalanie tych scen za pomocą video i wykonywanie zdjęć służyło produkcji materiału, który zgodnie z zeznaniami osób w tym uczestniczących, miał być rozpowszechniony (upubliczniony) w internecie.

Oskarżony M. D. był świadomym członkiem tej grupy, akceptował jej cele i aktywnie angażował się w jej działalność, czego potwierdzeniem są przestępstwa popełnione w ramach tej grupy przypisane mu w pkt 1b, c, f, g, h, i, części dyspozytywnej wyroku tj. udział w produkcji materiału propagującego faszystowski ustrój państwa, nawołującego do nienawiści na tle różnic rasowych i narodowościowych, oddawanie salutu hitlerowskiego na ulicach (...) oraz na terenie muzeum (...), oddawanie salutu hitlerowskiego przed dworcem kolejowym K., w B. na plaży miejskiej nad zalewem w D., wznoszenie w B. hasła o treści "Nie przepraszam za Jedwabne", podżeganie do spalenia samochodu należącego W. N. wyłącznie ze względu na kolor skóry pokrzywdzonego. Oskarżony wziął też bezpośredni udział w sesjach zdjęciowych, które miały miejsce we wrześniu 2010 r. w okolicach fabryki (...) w B. Wszyscy biorący udział w zaplanowanych inscenizacjach prezentowali na nim symbole i gesty nazistowskich Niemiec. Celem tworzenia tych materiałów była ich publikacja w przestrzeni publicznej. Oskarżony miał świadomość, że jego gesty i wypowiedzi odwołujące się do symboli i haseł faszystowskiego ustroju państwa stanowią ich akceptację, a wznoszone i okazywane publicznie propagują w istocie faszystowski ustrój państwa, nawołują do nienawiści na tle różnic rasowych i narodowościowych.

"Propagowanie, w rozumieniu art. 256 k.k., oznacza bowiem każde zachowanie polegające na prezentowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, w zamiarze przekonania do niego" (uchwała SN z 28 marca 2002 r., I KZP 5/02, OSNKW 2002/5-6, poz. 32). Do tego rodzaju zachowań należy tu zaliczyć także wystawianie na widok publiczny symboli takiego państwa czy też wykonywanie określonych gestów odnoszących

się do tego ustroju. Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem realizował takie cele i wyczerpał znamiona przypisanych mu przestępstw. Taka postawa nie jest więc zdarzeniem incydentalnym czy też "rezultatem chłonięcia przez młodą osobę nieprawidłowych wzorców" jak zarzucają skarżący.

Zarzut rażącej niewspółmierności kar jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonego oraz kary łącznej podniesiony w apelacji obrońcy jest również niezasadny. Sąd I instancji, jak wynika z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku, orzekając w tym przedmiocie, uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, uwzględniając stopień winy oskarżonego, stopień jego demoralizacji, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. Zasadnie skonstatował, że bilans tych okoliczności jest niekorzystny dla oskarżonego, który mimo młodego wieku w krótkim czasie dopuścił się wielu przestępstw o znacznej społecznej szkodliwości. Dodać też należy, że wymiar orzeczonych wobec niego kar jednostkowych oscyluje w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a przy wymiarze kary łącznej Sąd I instancji zastosował zasadę asperacji w wyniku której jej wymiar został efektywnie złagodzony w stosunku do sumy tych kar. Tak orzeczona kara spełnia wszystkie ustawowe wymogi i nie nosi znamion rażącej niewspółmierności.

W odniesieniu do apelacji obrońcy M. A.

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione w niej zarzuty są bezpodstawne i nie znajdują uzasadnienia w wynikach przeprowadzonego przed Sądem I instancji przewodu sądowego.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., podniesiony przez obrońcę oskarżonego, albowiem w sprawie nie zaistniała sytuacja, która nakazywałaby korzystanie z tego przepisu. Naruszenie tego przepisu wchodzi w grę tylko wówczas, gdy wystąpiły nie dające się usunąć wątpliwości i zostały rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego jak też wtedy, gdy powinny się pojawić, ale nie zostały dostrzeżone. Apelacja nie wykazała żadnej z tych sytuacji i żadna w przedmiotowej sprawie nie zachodziła.

Z poczynionych ustaleń i wywodów zawartych w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do tego, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów. Jeśli zatem Sąd meriti takich wątpliwości nie miał, to nie dopuścił się też obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. zarzucanej mu przez obrońcę.

Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k., nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy orzekający sąd rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i mimo braku możliwości usunięcia ich rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo czy były po temu powody, które sąd pominął. Gdy zaś

konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo (wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13.09.2012., II AKa 226/12, LEX 1236108).

Jako całkowicie bezpodstawny należy też ocenić podniesiony w apelacji obrońcy zarzut obrazy art. 4, 7 i 410 k.p.k.

Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się podstaw do stwierdzenia naruszenia sformułowanej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu, bowiem Sąd Okręgowy zgodnie z jej wymogami zbadał i uwzględnił okoliczności zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego. Zarzut obrazy powołanego przepisu jest niezasadny również z tego powodu, że podstawy stawianych zarzutów nie mogą stanowić przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które wyznaczają ogólne zasady postępowania karnego. Taki zaś charakter ma powołany w apelacji przepis art. 4 k.p.k. W uzasadnieniu takiego stanowiska wystarczy odwołać się chociażby do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., V KK 131/06 (OSNKW 2007, Nr 1, poz. 9).

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez Sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzyć się przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. Wniesiona przez obrońcę apelacja stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domaga się ich odmiennej oceny, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby ocenę przedstawioną w tym zakresie w części motywacyjnej wyroku. Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacji argumentacji w tym zakresie nie sposób podzielić.

Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia faktyczne na całokształcie istotnych dla

rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. i dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Zgodnie z treścią powołanego przepisu obowiązkiem sądu jest przedstawienie całego toku rozumowania, które doprowadzą go do wyprowadzenia określonych wniosków, w tym wniosków o wiarygodności jednych dowodów i braku wiarygodności innych. Nie wystarcza zatem poprzestanie na stwierdzeniu iż określone zeznania uznaje się za logiczne, a inne za niedorzeczne czy też odwoływanie się do ogółu materiału dowodowego. W każdej sprawie, a zwłaszcza o skomplikowanym materiale dowodowym, każde przyjęte ustalenie musi być powiązane ze wskazaniem dowodu, z którego wynika, a nie z sumarycznym odwołaniem się do zeznań świadków co miało miejsce również w niniejszej sprawie.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, choć nie jest we wszystkich elementach wyczerpujące, spełnia te ustawowe kryteria i pozwala na kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia.

Należy też wskazać, że uchylenie lub zmiana orzeczenia z tego powodu na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. wymaga też wykazania, że to uchybienie mogło mieć wpływ na jego treść. Jednak sam fakt wadliwie sporządzonego uzasadnienia orzeczenia takiego wpływu nie ma, ponieważ uzasadnienie jest sporządzane już po jego wydaniu. W wyniku nowelizacji, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., pogląd ten znalazł swoje normatywne odzwierciedlenie w art. 455a k.p.k., z którego wynika, że nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i odniósł się do wszystkich istotnych kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego.

Ocena ta dotyczy również dowodów do których w swojej apelacji odwołuje się obrońca tj. zeznań świadków G. B., R. S., J. K., R. K., Z. G., R. B., D. K., S. Ś., wyjaśnień oskarżonych oraz pozostałych dowodów wskazanych przez skarżącego. Nie jest to więc ocena wybiórcza i jednostronna jak zarzuca obrońca.

Brak jest też podstaw do kwestionowania dowodów z opinii biegłych, które wbrew zarzutom skarżącego są kompletne, jasne i zgodne z zasadami wiedzy w tej dziedzinie. Natomiast stawiane w nich wnioski są jasne i nie budzą wątpliwości. Obrońca w swojej apelacji zarzuca, że opinie te są niepełne, niejasne, zaś zawarte w nich wnioski są oparte na

domysłach i przypuszczeniach. W swoim środku odwoławczym nie wskazuje jednak tych fragmentów opinii, które uzasadniałyby stawianą tezę. Dlatego też głębsza polemika z zarzutami apelacji w tej części nie jest możliwa. Poza tym dowód z opinii biegłego podlega takiej samej ocenie jak każdy inny dowód w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego i takiej oceny dokonał Sąd Okręgowy. W tym stanie rzeczy nieuprawniona jest teza obrońcy o naruszeniu przepisów art. 193 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Bezzasadny jest też stawiany w apelacji zarzut jakoby Sąd Okręgowy zastąpił dowód z wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków notatkami urzędowymi, zapiskami, treścią pism jak też bezpodstawnie oparł swoje ustalenia na wizerunkach osób, zaś zaniechał bezpośredniego okazania tych osób czym obrazić miał przepisy art. 174 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1-3 k.p.k. Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji poczynił swoje ustalenia w szczególności w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych, zeznania świadków, opinie biegłych, utrwalone na płytach zapisy z monitoringu, protokoły oględzin z materiałem poglądowym. Natomiast notatki urzędowe, zapiski i pisma potraktował jedynie jako informacje o dowodzie, a tym samym nie zastępował nimi wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków. Okazanie osoby ze zdjęcia (jej wizerunku) jest również dopuszczoną przez polską procedurę karną czynnością dowodową o czym stanowi wprost przepis art. 173 § 1 k.p.k., a tym samym nie stanowi obrazy powołanego przepisu. Stanowisko to zostało również ugruntowane w doktrynie. Wystarczy w tym miejscu odwołać się chociażby do wyroku Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 listopada 2022 r. (II AKa 87/2, LEX nr 3455544), który stwierdził, iż "Okazanie wizerunku osoby jest pełnoprawnym sposobem okazania. Z treści art. 173 § 1 k.p.k. wynika możliwość dokonania okazania zarówno wizerunku, jak i osoby bezpośrednio. Obie te formy mają istotne znaczenie z punktu widzenia zarówno wykrywczego, jak i dowodowego".

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 258 § 1 k.k. nie jest zasadny. Sąd Okręgowy w części motywacyjnej zaskarżonego, odwołując się do stanowiska judykatury, wykazał dlaczego grupa do której należał oskarżony spełnia wszystkie ustawowe kryteria grupy przestępczej o jakiej mowa w art. 258 § 1 k.k. Podał mianowicie, że w ramach ruchu pseudokibicowskiego klubu (...), działała zorganizowana grupa przestępcza o typowych zhierarchizowanych strukturach kierowanych przez T. P., mającej na celu organizowanie i udział w bójkach pseudokibiców klubu sportowego (...) z pseudokibicami innych klubów piłkarskich na terenie kraju. Aby nie przesądzać w tym procesie kwestii winy T. P., który nie był objęty aktem oskarżenia w niniejszym postępowaniu, w opisie czynu przypisanego M. A. Sąd Okręgowy wskazał jedynie, że ta grupa przestępcza kierowana była przez "ustaloną osobę", co jest powszechnie przyjętą

praktyką zgodną z przepisami prawa, choć kwestia struktury pionowej nie przesądza istnienia grupy przestępczej w której może zaistnieć też struktura pozioma, na co wskazuje ugruntowane już w tym zakresie stanowisko judykatury. Zorganizowana grupa, mająca na celu dokonywanie przestępstw musi jedynie posiadać trwałą strukturę, czy to pionową - z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą - z reguły ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 grudnia 2010 r., sygn. II AKa 181/10, KZS 2011/5/79).

Grupa ta miała na celu organizowanie i udział w bójkach pseudokibiców klubu sportowego (...) z pseudokibicami innych klubów piłkarskich. Oskarżony M. A. był świadomym członkiem tej grupy, akceptował jej cele i aktywnie angażował się w jej działalność, czego potwierdzeniem są przestępstwa popełnione w ramach tej grupy

Jednocześnie Sąd I instancji przypisał oskarżonemu udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez ustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym oraz popełnianiu z pobudek rasistowskich i narodowościowych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności oraz czci i nietykalności cielesnej. Nie wskazanie osób kierujących tą grupą, o czym wskazano wyżej, nie przesądza więc o istnieniu tej grupy i nie stanowi uchybienia mającego wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że z kręgu pseudokibiców (...) klubu sportowego (...), została stworzona "elitarna" struktura organizacyjna. Należeli do niej jedynie osoby, które utożsamiały się z ideologią faszystowską, nazistowską i ją manifestowały. Manifestacje ideologii były wyrażane przede wszystkim przez przemoc, groźbę jej użycia oraz naruszanie porządku prawnego. Członkowie tej grupy eksponowali symbole rasistowskie i faszystowskie, nosili odzież z taką symboliką, pozdrawiali się salutem faszystowskim, większość nosiła tatuaże eksponujące ich poglądy. W ramach zorganizowanej grupy podejmowane były czynności związane z publicznym propagowaniem faszystowskiego ustroju państwa, publicznym nawoływaniem do nienawiści na tle różnic rasowych, religijnych i narodowościowych za pomocą przemocy. Podkreślił jednak, że przywódczy autorytet w grupie należał do T. P. i P. G., to oni wyznaczali kierunki działania grupy.

Oskarżony M. A. był świadomym członkiem tej grupy, akceptował jej cele i aktywnie angażował się w jej działalność, czego potwierdzeniem jest przestępstwo popełnione w ramach tej grupy przypisane mu w pkt 2e części dyspozytywnej wyroku tj. udział w produkcji materiału propagującego faszystowski ustrój państwa, nawołującego do

nienawiści na tle różnic rasowych i narodowościowych, prezentując treści o charakterze faszystowskim i rasistowskim w postaci fotografii i filmu uwidaczniających swastyki, Krzyż Południowy mający symbolizować dominację rasy białej, Krzyż Celtycki - utożsamiany jako międzynarodowy symbol rasizmu, hasła terror i strach oraz mężczyźni oddających salut hitlerowski, w tym fladze ze swastyką, a także trzymających miecze i maczety, biorąc bezpośredni udział w sesjach zdjęciowych, które miały miejsce co najmniej w dniach 18 i 26 września 2010 r. Oskarżony wziął też bezpośredni udział w sesjach zdjęciowych, które miały miejsce we wrześniu 2010 r. w okolicach fabryki (...) w B. Wszyscy biorący udział w zaplanowanych inscenizacjach prezentowali na nim symbole i gesty nazistowskich Niemiec. Celem realizacji tych materiałów była ich publikacja w internecie, a więc w przestrzeni publicznej. Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju zachowanie stanowiło "propagowanie, w rozumieniu art. 256 k.k. Oznacza ono bowiem każde zachowanie polegające na prezentowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, w zamiarze przekonania do niego" (uchwała SN z 28 marca 2002 r., I KZP 5/02, OSNKW 2002/5-6, poz. 32). Do tego rodzaju zachowań należy tu zaliczyć także wystawianie na widok publiczny symboli takiego państwa czy też wykonywanie określonych gestów odnoszących się do tego ustroju. Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem realizował takie cele i wyczerpał znamiona przypisanych mu przestępstw.

Podkreślić w tym miejscu należy, że oskarżonemu przypisano udział w produkcji materiału tej treści w celu rozpowszechnienia go w internecie. Dlatego też brak materialnego dowodu materialnego dotyczącego tej działalności przestępczej nie ma znaczenia dla bytu tego przestępstwa. Materiały dotyczące tej działalności przestępczej zostały ujawnione na komputerze A. S. oraz na zabezpieczonych nośnikach danych i potwierdzone zeznaniami świadków R. S., R. B., R. K. i Z. G.

Z kolei zorganizowana grupa przestępcza kierowana przez T. P., miała na celu organizowanie i udział w bójkach pseudokibiców klubu sportowego (...) z pseudokibicami innych klubów piłkarskich. Oskarżony M. A. był również świadomym członkiem tej grupy, akceptował jej cele i aktywnie angażował się w jej działalność, czego potwierdzeniem są przypisane mu przestępstwa polegające na udziale wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami w bójkach z pseudokibicami klubu sportowego (...), (...), których uczestnicy zadawali przeciwnikom uderzenia pięścią w twarz, kopali po całym ciele. W sytuacji, gdy uczestnicy tych bójek byli narażeni na naruszenie narządu ciała lub roztrój zdrowia o jakim mowa w art. 157 § 1 k.k., swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Nie były więc to umówione mitingi, współzawodnictwo i sparingi młodych mężczyzn, jak

to sugeruje obrońca, na których jej uczestnicy nie są narażeni na tak daleko idące skutki.

Zarzut obrazy prawa materialnego tj. obrazy art. 91 § 1 k.k. jest niezasadny. Czyny przypisanego oskarżonemu w pkt 2 litera b i c z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. nie spełniają wszystkich kryteriów ciągu przestępstw o jakich mowa w art. 91 § 1 k.k. Mianowicie nie jest zachowany warunek "krótkiego okresu czasu pomiędzy tymi czynami. Zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny i judykatury, za którym opowiada się również Sąd Apelacyjny, za krótki odstępc czasu uważa się okres do 6 miesięcy. Natomiast pomiędzy czynami przypisanymi oskarżonemu upłynął okres 1 roku.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary podniesiony w apelacji jest również niezasadny. Sąd I instancji orzekając w tym przedmiocie, uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, uwzględniając stopień winy oskarżonego, stopień jego demoralizacji, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. Ponadto wymiar kar jednostkowych za poszczególne czyny jednostkowe oscyluje w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, przy wymiarze kary łącznej Sąd I instancji zastosował zasadę asperacji w wyniku której jej wymiar został efektywnie złagodzony w stosunku do sumy tych kar, a jednocześnie Sąd warunkowo zawiesił wykonanie tej kary na okres próby wynoszący 3 lata. Tak orzeczona kara spełnia wszystkie ustawowe wymogi i nie nosi znamion rażącej niewspółmierności.

W odniesieniu do apelacji obrońcy T. G. (1).

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione w niej zarzuty obrazy prawa materialnego i błędu w ustaleniach faktycznych są całkowicie bezpodstawne i nie znajdują uzasadnienia w wynikach przeprowadzonego przewodu sądowego, które wskazują, że Sąd I instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i na tej podstawie zajął trafne stanowisko w przedmiocie sprawstwa, winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu i wymiaru kary.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 258¹ k.k. Sąd I instancji przypisał oskarżonemu T. G. (1) udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez ustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym oraz popełnianiu z pobudek rasistowskich i narodowościowych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności oraz czci i nietykalności cielesnej. Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził udział oskarżonego w takiej grupie. Kluczowe w tym zakresie były zeznania G. B. (k. 3589, 3580, 3822) oraz R. S. (k. 2759, 3014, 3017, 3822, 4329) przez których został również rozpoznany na okazanych zdjęciach. W świetle relacji powołanych świadków oskarżony

był świadomym członkiem tej grupy, akceptował jej cele i aktywnie angażował się w jej działalność. Zeznania powołanych świadków w tym zakresie są spójne, konsekwentne, zbieżne ze sobą i nie ma żadnych podstaw, aby odmówić im wiary.

Nie można też odmówić wiary tym świadkom tylko dlatego zdecydowali się na ujawnienie popełnionych przestępstw licząc na złagodzenie odpowiedzialności karnej za swoje popełnione czyny. Taka forma premiowania członków grupy przestępczej przewidział też ustawodawca w art. 60 § 3 k.k. W takim przypadku Sąd zobligowany jest jedynie oceniać takie zeznania ze szczególną ostrożnością i weryfikować je w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie i Sąd I instancji dochował tych wszystkich wymogów.

Niezasadny okazał się też podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 618 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z 15 ust. 3 pkt 1, 4 k.p.k. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Nie można podzielić stanowiska skarżącej, że zasądzona na jej rzecz z tego tytułu kwota wynagrodzenia nie jest adekwatna do jej nakładu pracy przy uwzględnieniu zawichości przedmiotowej sprawy. Wprawdzie materiału dowodowego przedmiotowej sprawy jest obszerny, obejmuje 40 tomów akt, jednak tylko w niewielkim zakresie dotyczy oskarżonego T. G. (1). Obrońca nie była więc zobligowana do zapoznania się z całym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, a jedynie z materiałem odnoszącym się do T. G. (1), któremu zarzucono jedynie jeden czyn kwalifikowany z art. 258 § 1 k.k., za który został też skazany nieprawomocnym wyrokiem.

Uwzględniając powyższe podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że zasądzona na rzecz obrońcy T. G. (1) ustanowionego z urzędu kwota tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, z uwzględnieniem dodatkowych terminów rozpraw i w kwocie powiększonej o należny podatek VAT, jest adekwatna do poniesionego przez adwokata nakładu pracy z uwzględnieniem czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy.

W odniesieniu do apelacji obrońcy W. W.

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione w niej zarzuty są bezpodstawne i nie znajdują uzasadnienia w wynikach przeprowadzonego przed Sądem I instancji przewodu sądowego. Jako całkowicie bezpodstawny należy też ocenić podniesiony w apelacji obrońcy zarzut obrazy art. 4, 7 i 4 10 k.p.k.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do stwierdzenia naruszenia sformułowanej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu, bowiem Sąd Okręgowy zgodnie z jej wymogami zbadał i uwzględnił okoliczności zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego. Zarzut obrazy

powołanego przepisu jest niezasadny również z tego powodu, że podstawy stawianych zarzutów nie mogą stanowić przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które wyznaczają ogólne zasady postępowania karnego. Taki zaś charakter ma powołany w apelacji przepis art. 4 k.p.k. W uzasadnieniu takiego stanowiska wystarczy odwołać się chociażby do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., V KK 131/06 (OSNKW 2007, Nr 1, poz. 9).

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez Sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzyć się przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. Wniesiona przez obrońcę apelacja stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domaga się ich odmiennej oceny, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby ocenę przedstawioną w tym zakresie w części motywacyjnej wyroku. Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacji argumentacji w tym zakresie nie sposób podzielić.

Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia faktyczne na całokształcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. i dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut obrazy art. 424 § 1 k.p.k. Zgodnie z treścią powołanego przepisu obowiązkiem sądu jest przedstawienie całego toku rozumowania, które doprowadzą go do wyprowadzenia określonych wniosków, w tym wniosków o wiarygodności jednych dowodów i braku wiarygodności innych. Nie wystarcza zatem poprzestanie na stwierdzeniu iż określone zeznania uznaje się za logiczne, a inne za

niedorzeczne czy też odwoływanie się do ogółu materiału dowodowego. W każdej sprawie, a zwłaszcza o skomplikowanym materiale dowodowym, każde przyjęte ustalenie musi być powiązane ze wskazaniem dowodu, z którego wynika, a nie z sumarycznym odwołaniem się do zeznań świadków co miało miejsce również w niniejszej sprawie.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, choć nie jest we wszystkich elementach wyczerpujące, spełnia te ustawowe kryteria i pozwala na kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia.

Należy wskazać, że uchylenie lub zmiana orzeczenia z tego powodu na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. wymaga też wykazania, że to uchybienie mogło mieć wpływ na jego treść. Jednak sam fakt wadliwie sporządzonego uzasadnienia orzeczenia takiego wpływu nie ma, ponieważ uzasadnienie jest sporządzane już po jego wydaniu. W wyniku nowelizacji, które weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., pogląd ten znalazł swoje normatywne odzwierciedlenie w art. 455a k.p.k., z którego wynika, że nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i odniósł się do wszystkich istotnych kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego.

Chybiony okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony brał udział w grupie przestępczej określonej w art. 258 § 1 k.k. Sąd I instancji zasadnie przypisał oskarżonemu W. W. udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na publicznym propagowaniu faszystowskiego ustroju państwa i nawoływaniu do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym oraz popełnianiu z pobudek rasistowskich i narodowościowych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności oraz czci i nietykalności cielesnej.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził udział oskarżonego w takiej grupie. Kluczowe w tym zakresie były zeznania G. B., który wskazał na cel grupy czyli popełnianie przestępstw związanych z propagowaniem faszyzmu, rasizmu przy użyciu przemocy. (k.3554, 3579). Rozpoznał na okazanych zdjęciach osoby należące do grupy skinhead, którzy ubierali się w typowy sposób jak skini, a wśród nich W. W. (k. 3822). Istotne jest również to, iż rozpoznając na okazanych zdjęciach poszczególnych oskarżonych, świadek wskazał, iż każda z osób, która była w grupie, brała w niej czynny udział. Obciążające oskarżonego zeznania złożył również J. K. (k. 868 - 872, 873 - 875). W świetle relacji powołanych świadków oskarżony był świadomym członkiem tej grupy,

akceptował jej cele i aktywnie angażował się w jej działalność. Wiedział zatem, że jej celem było propagowanie faszystowskiego ustroju państwa i nawoływanie do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym. O tym, że takie cele przyświecały tej grupie zeznał wprost J. K. (k. 870).

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że grupa w której brał udział oskarżony spełniała wszystkie kryteria grupy przestępczej o jakiej mowa w art. 258¹ k.k. Mianowicie przyjął, że z kręgu pseudokibiców (...) klubu sportowego (...), została stworzona "elitarna" struktura organizacyjna. Należały do niej jedynie osoby, które utożsamiały się z ideologią faszystowską, nazistowską i ją manifestowały. Manifestacje ideologii były wyrażane przede wszystkim przez przemoc, groźbę jej użycia oraz naruszanie porządku prawnego. Członkowie tej grupy eksponowali symbole rasistowskie i faszystowskie, nosili odzież z taką symboliką, pozdrawiali się salutem faszystowskim, większość nosiła tatuaże eksponujące ich poglądy. W ramach zorganizowanej grupy podejmowane były czynności związane z publicznym propagowaniem faszystowskiego ustroju państwa, publicznym nawoływaniem do nienawiści na tle różnic rasowych, religijnych i narodowościowych za pomocą przemocy.

Kwestia struktury pionowej nie przesądza istnienia grupy przestępczej w której może zaistnieć też struktura pozioma na co wskazuje ugruntowane już w tym zakresie stanowisko judykatury. Zorganizowana grupa, mająca na celu dokonywanie przestępstw musi jedynie posiadać trwałą strukturę, czy to pionową - z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą - z reguły ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 grudnia 2010 r., sygn. II AKa 181/10, KZS 2011/5/79).

W odniesieniu do apelacji obrońcy M. S.

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji procedując w przedmiotowej sprawie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszył wskazane w apelacji przepisy postępowania. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie potwierdziła zasadności zarzutów stawianych w tym zakresie we wniesionym środku odwoławczym. Sąd Apelacyjny przychylił się tym samym do ustaleń i oceny prawnej poczynionych w zaskarżonym orzeczeniu.

Jako całkowicie bezpodstawny należy też ocenić podniesiony w apelacji obrońcy zarzut obrazy art. 4, 7 i 410 k.p.k.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się podstaw do stwierdzenia naruszenia sformułowanej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu, bowiem Sąd Okręgowy zgodnie z jej wymogami zbadał i

uwzględnił okoliczności zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego. Zarzut obrazu powołanego przepisu jest niezasadny również z tego powodu, że podstawy stawianych zarzutów nie mogą stanowić przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które wyznaczają ogólne zasady postępowania karnego. Taki zaś charakter ma powołany w apelacji przepis art. 4 k.p.k. W uzasadnieniu takiego stanowiska wystarczy odwołać się chociażby do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., V KK 131/06 (OSNKW 2007, Nr 1, poz. 9).

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez Sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzyć się przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów. Wniesiona przez obrońcę apelacja stanowi jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domaga się ich odmiennej oceny, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby ocenę przedstawioną w tym zakresie w części motywacyjnej wyroku. Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacji argumentacji w tym zakresie nie sposób podzielić.

Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia faktyczne na całokształcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. i dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że z należyłą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i odniósł się do wszystkich istotnych kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw ustaleń w zakresie sprawstwa i winy

oskarżonego.

Niezasadny okazał się zarzut obrazy art. 401 § 1 k.p.k. w zw. z art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Jak wynika z akt sprawy w dniu 11 października 2022 r. rozprawa przed Sądem I instancji istotnie została przeprowadzona pod nieobecność oskarżonego M. S., który usprawiedliwił swoją nieobecność. Jednak Sąd podejmując decyzję w tym przedmiocie powołał się na przepis art. 378a § 1 k.p.k., który uprawniał do podjęcia takiej decyzji. Mianowicie powołany przepis stanowi, że jeżeli oskarżony lub obrońca nie stawili się na rozprawę, będąc zawiadomiony o jej terminie, sąd w szczególnie uzasadnionych wypadkach, może przeprowadzić postępowanie dowodowe podczas jego nieobecności, chociażby usprawiedliwił należycie niestawiennictwo, a w szczególności przesłuchać świadków, którzy stawili się na rozprawę, nawet jeżeli oskarżony nie złożył jeszcze wyjaśnień.

Zgodzić się należy, że wykładnia funkcjonalna art. 378a k.p.k. pozwala na wyrażenie poglądu, że komentowany przepis ma zastosowanie tylko w sytuacji, w której przeprowadzenie dowodów pod nieobecność oskarżonego lub obrońcy nie narusza gwarancji procesowych, w tym prawa oskarżonego do obrony. W tym przypadku, wbrew wywodom obrońcy, te gwarancje procesowe oskarżonego zostały zachowane, na co wskazuje zakres postępowania dowodowego przeprowadzonego na rozprawie 11 października 2022 r. W tym dniu Sąd I instancji odebrał od obecnych oskarżonych dane osobowe, po czym odebrał wyjaśnienia od oskarżonych M. A., T. K., D. K., K. K., K. S., W. W. T. G. (1), A. B., J. O. Wszyscy wymienieni oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i odmówili złożenia wyjaśnień. Jedynie oskarżony D. K. zadeklarował, że odpowie na pytania sądu, jednak w udzielonych odpowiedziach nie odnosił się w ogóle do oskarżonego M. S. i stawianych mu zarzutów. Tym samym przesłuchanie oskarżonych zostało ograniczone do odczytania ich wyjaśnień złożonych w śledztwie z treścią których oskarżony miał już możliwość zapoznania się na etapie śledztwa. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, że pod nieobecność oskarżonego zostały przeprowadzone dowody obciążające jego osobę. Ponadto miał on możliwość w późniejszym czasie zapoznać się z treścią tych wyjaśnień, których treść została zapisana w sporządzonym protokole i na kolejnych terminach rozpraw ustosunkować się do ich treści. W tym stanie rzeczy nie można uznać, że wskutek przeprowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego, jego prawo do obrony zostało naruszone. Takiego naruszenia nie wykazał również obrońca. W zaistniałej sytuacji zasadne było również nieuwzględnienie wniosku obrońcy złożonego w trybie art. 378a § 3 k.p.k. na rozprawie w dniu 14.10.202 r. o uzupełniające przeprowadzenie dowodów przeprowadzonych podczas nieobecności oskarżonego, tym samym nie doszło do obrazy

powołanego przepisu. Wydane w tym przedmiocie postanowienie Sądu zawiera wyczerpujące uzasadnienie tej decyzji procesowej, dlatego też niecelowe jest jej powielanie (k. 8583v). Sąd Apelacyjny zawarł tam argumentację w pełni podzielił.

Zarzut naruszenia przepisu art. 192 § 2 k.p.k. jest bezpodstawny. Stosownie do treści powołanego przepisu, jeżeli istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń, sąd może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, a świadek nie może się temu sprzeciwić. Przeprowadzenie takiego dowodu co do zasady jest więc fakultatywne. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem doktryny i judykatury, uprawnienie do przesłuchania świadka z udziałem biegłego, przeradza się w obowiązek, jedynie w przypadku, gdy ujawnią się okoliczności wskazujące na istnienie jednego z trzech wymienionych stanów. Sąd I instancji, który miał bezpośrednią styczność ze świadkiem G. B., nie stwierdził żadnego z powyższych stanów, a tym samym nie był zobligowany do przeprowadzenia takiego dowodu. Sąd Apelacyjny analizując treść zeznań powołanego świadka, również nie stwierdził tego rodzaju mankamentów, co wskazuje, że zgłaszane przez obrońcę urazy jakich świadek doznał w odległym okresie w latach 2005 - 2009, czy też zażywane w młodości sterydy, nie miały wpływu na stan rozwoju umysłowego świadka oraz jego zdolność do postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń.

Zaistniałe w relacjach świadków G. B. i R. S., a podnoszone przez obrońcę drobne nieścisłości i rozbieżności nie podważają wiarygodności ich zeznań. Były one nieuniknione zważywszy na ilość opisywanych przez niech zdarzeń oraz czynów popełnionych w różnych konfiguracjach oraz z uwagi na upływ czasu. Pewne szczegóły wraz z upływem czasu z natury rzeczy zatarły się w pamięci świadków, co jest procesem naturalnym. Wartości dowodowej zeznań R. S. nie podważają też podnoszone przez obrońcę okoliczności dotyczące wykluczenie świadka z subkultury kibicowskiej (...). Świadek potwierdził też, że za złożenie zeznań w niniejszej sprawie otrzymał "niższy wyrok" (k. 8898). Jak jednak słusznie zauważył Sąd I instancji, przyjmując, że świadek miał interes w tym, aby złożyć obszerne wyjaśnienia i dobrowolnie poddać się karze, a w konsekwencji otrzymać złagodzenie kary, to jednak nie zależało to od tego czy będzie zeznawał przeciwko konkretnym osobom. Poza tym jego zeznania znajdują potwierdzenie w innych dowodach.

Ocenę te należy również odnieść do zgłaszanych przez obrońcę zastrzeżeń do pozostałych świadków powołanych w apelacji tj. J. K., R. K., Z. G., R. B., D. G., B. C., A. G. (2), K. Ł. (K.), M. J., A. G. (3), E. N., A. K., E. W., K. Ż. O ile bowiem w zeznaniach powołanych świadków można dostrzec luki pamięciowe, co do szczegółów opisywanych zdarzeń o

drugorzędnym znaczeniu i związane z upływem czasu, co jest procesem naturalnym, to jednak są one spójne i konsekwentne w zasadniczych elementach decydujących o znamionach przypisanych oskarżonemu przestępstw. Są oni przy tym w większości świadkami obiektywnymi niezainteresowanymi wynikiem sprawy. Nie można też odmówić wiary tym świadkom którzy zdecydowali się na ujawnienie popełnionych przestępstw licząc na złagodzenie odpowiedzialności karnej za swoje popełnione czyny. Taka formę premiowania członków grupy przestępczej przewidział też ustawodawca w art. 60 § 3 k.k. W takim przypadku Sąd zobligowany jest jedynie oceniać takie zeznania ze szczególną ostrożnością i weryfikować je w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie i Sąd I instancji dochował tych wszystkich wymogów.

Już zatem z samej istoty działania w grupie przestępczej wynikają określone powiązania pomiędzy jej członkami i swoista solidarność, która co do zasady, nie pozwala na nawiązanie współpracy z organami ścigania i ujawnienie swojej działalności przestępczej oraz pozostałych członków takiej grupy. Do wyjątkowych należy postawa przyjęta w niniejszym procesie przez G. B. i R. S., którzy podjęli taką współpracę. W części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał dlaczego ich zeznania w tym zakresie przyjął za wiarygodne. Zawarta tam argumentacja jest prawidłowa, zgodną z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Jako taka nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. i zasługuje na pełną aprobatę. Dla jej wsparcia należy wskazać, że powołani świadkowie byli wielokrotnie przesłuchiwani w tym procesie, kiedy to ujawnił znane im okoliczności nie tylko przestępstwa popełnionego z udziałem M. S., ale również z innymi osobami. W toku przeprowadzonych z ich udziałem eksperymentu procesowego wskazali miejsca, w których zaistniały opisane przez nich przestępstwa. W toku czynności okazania rozpoznali wizerunki sprawców, w tym oskarżonego. O obiektywizmie ich relacji świadczy również to, że nie zatajali w nich swojego udziału w tych przestępstwach oraz nie umniejszali w nich swojej roli. (k. 153, 156, 183, 748-752, 3015, 3433, 3554, 3556, 3569, 577, 3578, 3599, 3620, 3744).

Sąd I instancji właściwie też ocenił wyjaśnienia oskarżonego złożone w trakcie postępowania o ekstradycję, zasadnie uznając je za wiarygodne. Oskarżony przedstawił w nich w sposób szczery swoje poglądy określając siebie jako antysemitę i neonazistę, czego dodatkowym potwierdzeniem są posiadane przez niego na ciele tatuaże. Nie sposób przyjąć zgodnie z zasadami logicznego rozumowania o jakich mowa w art. 7 k.p.k., że tego rodzaju deklaracja obciążająca dla oskarżonego miałaby stanowić przyjętą przez niego linię obrony. Przyjęta linia obrony w swojej istocie ma przecież na celu uchronienie sprawcy przez odpowiedzialnością karną. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zasadnie przyjął,

że to pozostałe wyjaśnienia, w których oskarżony nie przyznaje się do winy, nie zasługują na wiarę i stanowią przyjętą przez niego linię obrony.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 350a k.p.k. poprzez zaniechanie w toku rozprawy głównej w dniu 24 listopada 2022 r. wezwania świadków, których zeznania zostały wskazane przez prokuratora do odczytania na rozprawie. Powołany przepis zezwala na to w sytuacji, gdy dotyczy to m.in. świadków mających stwierdzić okoliczności, które nie są tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednie przesłuchanie świadków na rozprawie, w szczególności takie, którym oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie zaprzeczył. Postanowienie z dnia 24 listopada 2022 r. zostało wydane w odniesieniu do takich świadków, a tym samym Sąd I instancji był uprawniony do wydania takiej decyzji procesowej.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że wskutek oddalenia przez Sąd Okręgowy zgłaszanych przez obrońcę w toku procesu wniosków dowodowych doszło do obrazy wskazywanych w apelacji przepisów art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. i art. 409 k.p.k. Powołane przez Sąd Okręgowy podstawy prawne postanowień o oddaleniu tychże wniosków wraz z uzasadnieniem wskazują, że wydane w tym przedmiocie rozstrzygnięcia były merytorycznie zasadne i zgodne z przepisami prawa. Przedstawione w uzasadnieniu wydanych decyzji motywy są logiczne, przekonujące i znajdują wsparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Jako takie zasługują na pełną aprobatę (k. 9116 - 9117).

Zarzut rażącej niewspółmierności kar jednostkowych orzeczonych wobec oskarżonego oraz kary łącznej podniesiony w apelacji obrońcy jest również niezasadny. Sąd I instancji, jak wynika z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku, orzekając w tym przedmiocie, uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, uwzględniając stopień winy oskarżonego, stopień jego demoralizacji, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. Zasadnie skonstatował, że bilans tych okoliczności jest niekorzystny dla oskarżonego, który mimo młodego wieku w krótkim czasie dopuścił się wielu przestępstw o znacznej społecznej szkodliwości. W tych okolicznościach podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że przypisane oskarżonemu czyny nie były w jego życiu zdarzeniem incydentalnym jako wybryk osoby niedoświadczonej życiowo i podatnej na złe wzorce jak podnosi obrońca. Dodać też należy, że wymiar orzeczonych wobec niego kar jednostkowych oscyluje w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a przy wymiarze kary łącznej Sąd I instancji zastosował zasadę asperacji w wyniku której jej wymiar został efektywnie złagodzony w stosunku do sumy tych kar. Tak orzeczona kara spełnia wszystkie ustawowe wymogi i nie nosi znamion rażącej niewspółmierności.

W odniesieniu do apelacji prokuratora.

Podniesiony w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 4 k.k. jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, za względniejsze dla sprawców w rozumieniu powołanego przepisu przyjął przepisy ustawy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 listopada 2015 r. Powołując się na nie, Sąd wobec oskarżonych M. A., A. I., D. K., K. S., T. S., K. K., J. N., P. Z., T. W., J. P. (1), P. E. oraz A. B. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności wymierzonych, co istotne w wymiarze powyżej 1 roku. Sąd jednak nie nałożył na wymienionych, jak i na oskarżonych T. K., A. G. (1), W. W., T. G. (1) oraz Ł. D., którym w odwołaniu się do tego samego stanu prawnego, zawiesił wykonanie kar pozbawienia wolności orzeczonych w wymiarze do 1 roku, żadnego z obowiązków wymienionych w art. 72 § 1 k.k.

Podzielić należy stanowisko skarżącego, że dokonany przez Sąd wybór ustawy względniejszej jest błędny, co nastąpiło z obrazą art. 4 § 1 k.k. Mianowicie przepisy regulujące kwestię warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 listopada 2015 r. wykluczały już możliwość skorzystania z tej regulacji, co do kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze przekraczającym 1 rok. Nadto, przepis art. 72 § 1 k.k. obligował także Sąd, w przypadku nie orzeczenia środka karnego, do nałożenia na skazanych jednego z wymienionych w tym przepisie obowiązków. Dlatego też co do ww. oskarżonych winna mieć zastosowanie, jako względniejsza, ustawa Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., bowiem dyspozycja art. 69 § 1 k.k. w tym reżimie prawnym pozwalała na warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do lat 2, zaś nałożenie na sprawców obowiązków, o jakich mowa w art. 72 k.k. było wyłącznie fakultatywne.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny dokonał korekty zaskarżonego wyroku w tym zakresie, przyjmując za podstawę skazania i wymiaru kary wobec ww. oskarżonych jako względniejsze przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.

Prokurator zasadnie kwestionuje również zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie o zwolnieniu wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania, które Sąd Okręgowy przejął na rachunek Skarbu Państwa. Niezależnie od argumentów podniesionych w apelacji, wskazać należy, że orzeczenie w tym przedmiocie zapadło z obrazą art. 624 § 1 k.p.k., który stanowił podstawę rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Mianowicie powołany przepis pozwala jedynie na zwolnienie oskarżonego od kosztów

sądowych, które stosownie do treści art. 616 § 2 k.p.k. obejmują jedynie opłaty i wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania. Natomiast Sąd I instancji zwolnił oskarżonych od kosztów postępowania, które obejmują nie tylko koszty sądowe, ale również uzasadnione wydatki stron (art. 616 § 1 k.p.k.), które nie mogą być przedmiotem zwolnienia.

Ponadto jak słusznie podnosi skarżący, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd może zwolnić oskarżonego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, ale tylko wtedy, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, w sytuacji, gdy zasadą jest ponoszenie przez stronę kosztów sądowych, na sądzie ciąży obowiązek uzasadniania, dlaczego nie obciążył stronę kosztami sądowymi., przy czym uzasadnienie to nie może być ograniczone jedynie do przytoczenia zwrotu ustawowego wynikającego z treści art. 624 § 1 k.p.k. Winno więc szczegółowo wskazywać na wszystkie okoliczności uzasadniające zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych.

Podzielić należy w tym kontekście stanowisko prokuratora, że zaprezentowane przez Sąd I instancji uzasadnienie rozstrzygnięcia w tym przedmiocie jest lakoniczne i wskazane tam motywy nie stanowiły wystarczającej postawy do zwolnienia oskarżonych: M. D., M. A., T. K., A. I., D. K., T. S., A. G. (1), J. N., P. Z., W. W., T. G. (1), Ł. D., T. W., J. P. (1), P. E., Ł. G., A. B. oraz M. S. od kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem I instancji.

Sąd Okręgowy jedynie ogólnikowo wskazał na powody zwolnienia ww. oskarżonych od obciążenia ich kosztami sądowymi w sprawie. W głównej mierze wskazywał, iż nie posiadają majątku, nie pracują bądź osiągame przez nich dochody są zbyt niskie. Nie przytoczył jednak okoliczności, które wskazywałyby jednocześnie, że uiszczenie takich należności przez oskarżonych byłoby zbyt uciążliwe ze względu na ich sytuację rodzinną, majątkową, czy wysokość dochodów, przy czym niektóre z podniesionych przez Sąd argumentów takich jak m.in. praca za granicą lub osiąganie dochodu w wysokości 3000 zł przemawiały za obciążeniem ich obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych w sprawie.

Nie uwzględnił natomiast całkowicie posiadanych przez oskarżonych potencjalnych możliwości zarobkowych, które są duże. Przemawia za tym w szczególności ich wiek, stan zdrowia oraz posiadane kwalifikacje, co zasadnie podnosi prokurator. Mianowicie większość z nich posiada wykształcenie, w tym techniczne. W toku postępowania nie stwierdzono żadnych realnych przeszkód uniemożliwiających podjęcie przez oskarżonych pracy, która pozwoli im na uiszczenie należności z tytułu zasądzonych kosztów

postępowania. Jak słusznie podnosi skarżący, zwolnienie wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie stoi w sprzeczności z celami postępowania karnego i może utrwalić w społeczeństwie przekonanie, że popełnianie przestępstw popłaca, zwłaszcza, że koszty te w zasadniczej części są wynikiem zachowania oskarżonych, którzy dopuszczając się przypisanych im przestępstw spowodowali wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego.

W tym stanie rzeczy nieuprawniona jest zawarta w uzasadnieniu wyroku teza, że uiszczenie kosztów postępowania przez oskarżonych, w większości osoby w wieku niespełna 40 lat, zdrowych, przy aktualnych możliwościach na rynku pracy, byłoby dla nich zbyt uciążliwe.

Podkreślić w tym miejscu należy, że we wniesionej apelacji prokurator choć zarzucił obrazę przepisów art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w odniesieniu do oskarżonego K. S., to jednak we wnioskach końcowych, nie wnosił o obciążenie go opłatą i pozostałymi kosztami procesu za postępowanie przed Sądem I instancji. Dlatego też w części jego dotyczącej, zaskarżony wyrok w tym zakresie nie został zmieniony. Natomiast w odniesieniu do oskarżonego M. D. Sąd Apelacyjny zmienił wymiar kary zasadniczej poprzez orzeczenie kary grzywny za przypisane mu czyny z art. 280 § 1 k.k. Dlatego stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, wymierzył oskarżonemu jedną opłatę od kary za obie instancje. W pozostałej części kosztami procesu za obie instancje w części jego dotyczącej obciążył Skarb Państwa, albowiem apelacja prokuratora w odniesieniu do tego oskarżonego tylko w niewielkim stopniu została uwzględniona. Podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowił przepis art. 633 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., który stanowi, że koszty procesu przypadające od oskarżonych i oskarżycieli, sąd zasądza od każdego z nich według zasad słuszności, mając w szczególności na względzie koszty związane ze sprawą każdego z nich.

Za zasadny w części Sąd Apelacyjny uznał również zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec M. D., przejawiającej się w braku wymierzenia wobec oskarżonego na podstawie art. 33 § 2 k.k. kary grzywny za zarzucane mu czyny w pkt IV i V aktu oskarżenia kwalifikowane z art. 280 § 1 k.k. W sytuacji, gdy oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i taką korzyść majątkową osiągnął, wymierzenie takiej kary w aspekcie realizacji jej celów wychowawczych i zapobiegawczych było zasadne i w tej części zaskarżony wyrok wymagał również modyfikacji. Na aprobatę zasługuje też zawnioskowany przez prokuratora wymiar tej kary tj. 300 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł, który jest współmierny do społecznej szkodliwości

czynów popełnionych przez oskarżonego i adekwatny do jego sytuacji rodzinnej i materialnej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zasadności zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora w pozostałym zakresie tj. w odniesieniu stawianego zarzutu rażącej niewspółmierności kar łącznych pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych M. D. i M. S. oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w odniesieniu do oskarżonego Ł. G., co do którego wg. skarżącego, Sąd Okręgowy niesłusznie warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata.

Przechodząc do oceny zasadności tych zarzutów należy przypomnieć, że zarzut rażącej niewspółmierności kary może być skutecznie podniesiony tylko wówczas, gdy suma kar i środków karnych orzeczonych w stosunku do oskarżonego nie uwzględnia w należyтым stopniu ustawowych dyrektyw sądowego wymiaru kary. W tym przypadku takiej tezy postawić nie można. Sąd I instancji orzekając w tym przedmiocie, uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, uwzględniając stopień winy każdego z oskarżonych, stopień ich demoralizacji, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, w tym uprzednią karalność. Przy tej ocenie uwzględnił też charakter popełnionych przez tych oskarżonych czynów oraz ich "ciężar gatunkowy", czemu dał też wyraz w części motywacyjnej wydanego orzeczenia. Z drugiej jednak strony Sąd I instancji baczył, aby orzeczone kary nie przekroczyły stopnia winy każdego z oskarżonych i spełniły pokładane w nich cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Uwzględnił również okoliczności do których prokurator odwołuje się w swojej apelacji, a więc stopień zawinienia i stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów, okoliczności ich popełnienia podmiotowe i przedmiotowe, właściwości i warunki osobiste oskarżonych oraz względy prewencji ogólnej i szczególnej.

Sąd Apelacyjny przyjęte tam ustalenia w pełni aprobuje jako zgodne dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 k.k. Tym samym nie podzielił zarzutu prokuratora jakoby orzeczone kary wobec oskarżonych M. D. i M. S. były rażąco łagodne, zwłaszcza, że od daty popełnienia przypisanych im czynów upłynęło już ponad 10 lat.

Na aprobatę zasługuje też rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności w odniesieniu do oskarżonego Ł. G. Należy w szczególności zauważyć, że przypisane mu czyny zostały popełnione w latach 2009 - 2010, a więc od ich popełnienia minęło 14 lat. W późniejszym okresie oskarżony przestrzegał porządku prawnego i nie dopuścił się kolejnego przestępstwa. Nie był też wcześniej karany sądownie. Prowadzi obecnie ustabilizowany tryb życia, poprawnie układa swoje życie zawodowe, prywatne i opiekuje się chorą matką, co obrońca wykazał stosownymi

dokumentami. Ponadto jego zaangażowanie w działalność grupy przestępczej było niskie. Z tego też powodu, gdy osłabło jeszcze bardziej został on wykluczony z tej grupy. W konsekwencji stopień jego winy nie był również wysoki. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy słusznie skonstatował, że oskarżony ten nie jest jeszcze na tyle zdemoralizowany, aby przyjąć, że tylko resocjalizacja w warunkach zakładu karnego spełni pokładane w niej cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Na uwzględnienie nie zasługiwała też apelacja prokuratora w części zarzucającej niesłusznie niezastosowanie wobec oskarżonego M. S. za czyn zarzucany mu w pkt VII aktu oskarżenia, środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezy masowe.

Stosownie do treści art. 41b § 1 k.k.r. sąd może orzec zakaz wstępu na imprezę masową, jeżeli przestępstwo zostało popełnione w związku z taką imprezą, a udział sprawcy w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem.

Orzeczenie takiego środka jest więc fakultatywne i może być on zastosowany jedynie w przypadku ustalenia, że udział sprawcy w takiej imprezie stwarza zagrożenie dla jej organizacji lub innych jej uczestników.

Należy zatem przypomnieć, że w pkt 22g części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku oskarżonemu przypisano udział w bójce z pseudokibicami klubu sportowego (...) w 2013 r. w miejscowości P., powiat R. (...). Zdarzenie to nie pozostawało więc w bezpośrednim związku z imprezą masową i nie zaistniało w miejscu, gdzie odbywała się taka impreza. Od przedmiotowego zdarzenia upłynął znaczny okres czasu, ponad 10 lat. Skarżący nie wykazał, aby w tym czasie oskarżony będąc na takiej masowej imprezie, uczestniczył w podobnej bójce, chociażby na stadionie. W tym stanie rzeczy należy uznać, że zagrożenie ze strony oskarżonego dla dobra chronionego prawem nie jest realne, a wyłącznie hipotetyczne, co nie daje podstaw do zastosowania wobec niego środka karnego z art. 41b § 1 k.k.

Wniosek

zasadny
częścio
wo
zasadny
niezasad
ny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Apelacje prokuratora w części zasługiwała na uwzględnienie. Natomiast apelacje obrońców oskarżonych jako bezzasadne nie zostały uwzględnione.	
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	<i>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</i>
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
P kt II.	<i>Przedmiot utrzymania w mocy</i>
	Rozstrzygnięcie w zakresie winy oskarżonych, kwalifikacji prawnej przypisanych im czynów oraz w części o karze.
	<i>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</i>
	Apelacje prokuratora w części zasługiwała na uwzględnienie. Natomiast apelacje obrońców oskarżonych jako bezzasadne nie zostały uwzględnione.
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	<i>Przedmiot i zakres zmiany</i>
	Sąd Apelacyjny zmienił wyrok z zaskarżonej części w ten sposób, że:
	1. na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. D. za przypisane mu czyny w pkt 1d i e części dyspozytywnej popełnione w warunkach art. 91 § 1 k.k. karę grzywny w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 20 (dwudziestu) złotych, 2. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych: M. A. kwotę 300 zł, T. K. kwotę 180 zł. T. S. kwotę 300 zł. A. G. (1) kwotę 180 zł. J. P. (1) kwotę 300 zł. W. W. kwotę 180 zł. T. G. (1) kwotę 180 zł. M. S. kwotę 400 zł. A. I. kwotę 300 zł. D. K. kwotę 300 zł. J. N. kwotę 300 zł. P. Z. kwotę 300 zł. Ł. D. kwotę 180 zł. T. W. kwotę 300 zł. P. E. kwotę 300 zł. Ł. G. kwotę 300 zł. A. B. kwotę 300 zł, tytułem opłaty od kar wymierzonych zaskarżonym wyrokiem i obciążył ich pozostałymi kosztami procesu za postępowanie przed Sądem I instancji w częściach im przypadających, 3. za podstawę skazania i wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych: M. A., A. I., D. K., K. S., T. S., A. G. (1), K. K., J. N., P. Z., W. W., T. G. (1), Ł. D., T. W., J. P. (1), P. E., Ł. G. oraz A. B., przyjął przepisy ustawy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.

Zwiążle o powodach zmiany		
Sąd Apelacyjny uznał, że apelacje prokuratora w tej części była zasadna i zasługiwała na uwzględnienie.		
5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		art. 439 k.p.k.
	Zwiążle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	art. 437 § 2 k.p.k.
	Zwiążle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	art. 437 § 2 k.p.k.
	Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.		art. 454 § 1 k.p.k.
	Zwiążle o powodach uchylenia	
5.3. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku		Przytoczyć okoliczności
6. KOSZTY PROCESU		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	O opłacie za pierwszą i drugą instancję oraz za obie instancje orzeczono na podstawie art. 2, 8 i 10 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zaś o pozostałych kosztach procesu za postępowanie	

pkt III i IV	odwoławcze zgodnie z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. i art. 634 k.p.k. w zw. z art. 633 § 1 k.p.k. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu T. G. (2) i W. W. z urzędu rozstrzygnięto zgodnie z § 4 ust. 1 i 4 i § 17 ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U.2023.2631 t.j. z dnia 2023.12.05), przy uwzględnieniu treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt SK 78/21.
7. PODPIS	